

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w B.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt IX GC 961/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Robert Jurga SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11 maja 2016 roku

Strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa i kosztami procesu, tytułem naprawienia szkody powstałej w wyniku czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 12 ust. 2 oraz art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, poprzez doprowadzenie do rozwiązania umowy najmu lokalu, zawartej pomiędzy powodową Spółką a spółką (...).

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając, że nie prowadziła żadnych rozmów z przedstawicielami spółki (...), których przedmiotem byłoby nakłanianie tej spółki do rozwiązania z powodową spółką umowy najmu lokalu użytkowego i nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji.

Wyrokiem z dnia 25 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy oddalił powództwo; zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 10.060,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Pozwana Spółka (...) jako franczyzodawca zawarła w 2007 roku z P. P. jako franczyzobiorcą umowę franczyzową udzielając P. P. licencji na posługiwanie się znakiem towarowym (...)w celu otworzenia pijalni czekolady i kawy (...)w Centrum Handlowym (...) w B.. W maju 2009 roku P. P. otworzył pijalnię czekolady i kawy (...)w Centrum Handlowym (...) w B.. P. P. miał wyłączność na używanie znaku towarowego (...)na terenie B. i prowadzenie lokalu w sieci (...). Umowa franczyzowa przewidywała, że franczyzobiorca może utworzyć spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z dowolnym współnikiem i że spółka taka będzie uprawniona do używania znaku towarowego (...)oraz prowadzenia pijalni kawy i czekolady. Ustalił następnie Sąd Okręgowy, że latem 2009 roku Spółka (...) dostała propozycję otwarcia lokalu w nowo budowanym Centrum Handlowym (...). Spółka (...) zwróciła się do P. P. z pytaniem, czy chciałby otworzyć pijalnię w Centrum Handlowym (...), ponieważ P. P. miał wyłączność na prowadzenie lokalu sieci (...)w B.. P. P. zgodził się, ale oświadczył, że nie ma pieniędzy na otwarcie drugiego lokalu i będzie musiał dobrać współnika. Spółka (...) wyraziła na to zgodę, ponieważ taką możliwość przewidywała umowa franczyzowa. Wspólnikiem P. P. miał zostać K. G.. K. G. utworzył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...), w której był jedynym współnikiem. K. G. miał zamiar zbyć część udziałów w spółce (...). P. P. jako zbywca i spółka (...) w organizacji jako nabywca 19 października 2009 roku zawarli umowę zbycia przedsiębiorstwa, w którego skład wchodzi lokale gastronomiczne Waga Klub, (...), (...)oraz nieuruchomiony jeszcze lokal gastronomiczny (...)Prawo najmu lokalu gastronomicznego (...)mieszczącego się w Galerii (...) wraz z jego wyposażeniem i umeblowaniem stanowiły odrębną zorganizowaną część przedsiębiorstwa zbywcy. P. P. jako najemca, spółka (...) w organizacji jako wstępujący i spółka (...) jako wynajmujący 15 października 2009 roku zawarli porozumienie, w którym najemca oświadczył, że zamierza zbyć na rzecz wstępującego prowadzone przez siebie przedsiębiorstwo, którego elementem są również prawa i obowiązki wynikające z umowy najmu. Przystępujący oświadczył, że zamierza wstąpić w miejsce najemcy w prawa i obowiązki wynikające z umowy najmu poprzez nabycie przedsiębiorstwa prowadzonego przez najemcę. Wynajmujący wyraził zgodę na zmianę najemcy. Z chwilą zawarcia umowy zbycia przedsiębiorstwa najemca przestawał być stroną stosunku najmu a w jego miejsce wstępował wstępujący.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, Spółka (...) jako wynajmujący i P. P. jako najemca zawarli 7 sierpnia 2009 roku umowę najmu lokalu użytkowego w Galerii (...). Najemca zobowiązał się niezwłocznie powiadomić na piśmie wynajmującego o rozwiązaniu, wypowiedzeniu lub wygaśnięciu wszelkich umów zawartych przez najemcę z osobami trzecimi, na podstawie których najemca prowadził działalność w przedmiocie najmu, a których przedmiotem jest określenie uprawnień najemcy w zakresie organizacji, rodzaju i charakteru prowadzonej działalności, w szczególności umów franchisingowych i innych umów, których przedmiotem jest korzystanie ze znaków towarowych, patentów, licencji i innych praw własności przemysłowej. Zawiadomienie winno być dokonane nie później niż w terminie 14 dni od rozwiązania, wypowiedzenia lub wygaśnięcia tychże umów. Postanowienie to strony zaliczyły do istotnych warunków umowy. Najemca zobowiązany był do przedstawienia wynajmującemu nie później niż na 14 dni przed podpisaniem protokołu zdawczo-odbiorczego wydania przedmiotu najmu gwarancji bankowej obowiązującej od dnia dostarczenia gwarancji wynajmującemu do czasu upływu pierwszego roku trwania umowy, banku o uznanej na rynku renomie, bezwarunkowej, nieodwołalnych, płatnej na pierwsze żądanie wynajmującego, opiewającej na sumę gwarancyjną stanowiącą równowartość trzymiesięcznego czynszu łącznie z podatkiem od towarów i usług oraz trzymiesięcznej opłaty serwisowej łącznie z podatkiem od towarów i usług. Beneficjentem gwarancji miał być wynajmujący a gwarancja miała być przenaszalna na instytucję finansującą obiekt, stanowiąc zabezpieczenie wykonania zobowiązań najemcy, w szczególności terminowego uiszczania wszelkich należności wynikających z

umowy najmu. Postanowienie to strony zaliczyły do istotnych warunków umowy. Najemca zobowiązał się do okresowego przedkładania wynajmującemu na 1 miesiąc przed wygaśnięciem gwarancji bankowej, kolejnej gwarancji bankowej, ważnej przez następne 12 miesięcy, opiewającej na sumę gwarancyjną stanowiącą równowartość ostatniego trzymiesięcznego zwaloryzowanego czynszu łącznie z podatkiem od towarów i usług oraz trzymiesięcznej opłaty serwisowej łącznie z podatkiem od towarów i usług. W przypadku nieprzedłożenia kolejnej gwarancji bankowej w tym terminie wynajmujący uprawniony był do pobrania pełnej kwoty gwarancji. Umowa została zawarta na 5 lat. W przypadku, gdy jedna ze stron, najpóźniej na 12 miesięcy przed zakończeniem terminu obowiązywania umowy nie zawiadomi pisemnie drugiej strony o woli zakończenia stosunku najmu z ostatnim dniem obowiązywania umowy, strony zobowiązały się do zawarcia kolejnej umowy najmu na następnych 5 lat w terminie 90 dni przed dniem wygaśnięcia umowy. Wynajmującemu przysługiwało prawo do rozwiązania umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia w przypadku dopuszczenia się przez najemcę naruszenia któregokolwiek z istotnych postanowień umowy oraz nieusunięcia tego stanu naruszenia, mimo bezskutecznego upływu dodatkowego czternastodniowego terminu wyznaczonego przez wynajmującego z zagrożeniem rozwiązania umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia. Wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Sąd pierwszej instancji podał, że Spółka (...) jako właściciel-franczyzodawca i spółka (...) jako użytkownik-franczyzobiorca 15 listopada 2009 roku zawarły umowę użytkowania elementów reklamowych (...). Strony oświadczyły, że zawarły umowę franczyzy, na podstawie której użytkownik prowadzi pijalnię czekolady i kawy (...) w B. w lokalu znajdującym się w Centrum Handlowym (...). Właściciel oświadczył, że przysługuje mu prawo własności do wszystkich elementów reklamowych znajdujących się w tym lokalu, w szczególności do logo świetlnego nad wejściem głównym, logo z pleksi pod bramą główną z pralinkami, elementów reklamowych na witrynach (folia szron). Właściciel oddał użytkownikowi w użytkowanie elementy reklamowe wymienione w umowie na okres do 28 października 2019 roku, to jest na okres określony w § 15 pkt 1 umowy franczyzy. Z tytułu używania elementów reklamowych użytkownik zobowiązał się zapłacić jednorazowe wynagrodzenie 8000 zł netto. Strony postanowiły, że umowę należy interpretować jako uzupełnienie umowy franczyzy. Pełnomocnik zarządu spółki (...) będącej franczyzodawcą systemu franczyzowego (...) zaświadczył, że spółka (...) ma prawo do prowadzenia pijalni czekolady i kawy (...) w lokalu handlowym w Centrum Handlowym (...) w B.. Prawo do prowadzenia pijalni czekolady i kawy zostało udzielone na okres 10 lat. Pozwana Spółka 28 stycznia 2010 roku wystawiła powodowej spółce faktury za opłatę franczyzową za październik 2009 roku, listopad 2009 roku i grudzień 2009 roku w łącznej kwocie 7.006,06 zł. W tym samym dniu strona pozwana wystawiła stronie powodowej fakturę za jednorazową opłatę franczyzową w kwocie 6.100 zł. Strona pozwana wystawiła stronie powodowej faktury za opłaty franczyzowe: 23 lutego 2010 roku na kwotę 2.362,99 zł, 20 kwietnia 2010 roku na kwotę 4.739,53 zł, 12 sierpnia 2010 roku na kwotę 3.405,90 zł, 7 grudnia 2010 roku na kwotę 11.732,18 zł. Spółka (...) zapłaciła spółce w (...): 7 grudnia 2010 roku 17.000 zł, 26 lutego 2010 roku 2.362,99 zł, 29 grudnia 2010 roku 3.405,90 zł, 9 lutego 2010 roku 7.006,06 zł, 4 września 2010 roku 3.500 zł, 15 października 2010 roku 2.600 zł, 9 lutego 2010 roku 7.006,06 zł, 15 października 2010 roku 2.600 zł. Strona pozwana przeprowadzała kontrole sklepu prowadzonego przez stronę powodową w Galerii (...) w dniach 8 listopada 2010 roku, 9 czerwca 2010 roku, 13 maja 2010 roku, 17 września 2010 roku, 19 sierpnia 2010 roku, 26 września 2010 roku, 8 grudnia 2009 roku, 8 października 2010 roku.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że w dniu 15 grudnia 2010 roku Spółka (...) wezwała powodową spółkę do przedstawienia umowy franchisingowej lub innej, na podstawie której prowadzona jest w lokalu w Galerii (...) działalność polegająca na prowadzeniu pijalni czekolady i kawy pod marką (...). W przypadku nieprzedstawienia takiej umowy w terminie 14 dni od otrzymania wezwania zaniechanie strony powodowej miało stanowić naruszenie istotnych postanowień umowy uprawniające do wypowiedzenia umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia. Strona powodowa 22 grudnia 2010 roku odpowiedziała na wezwanie z 15 grudnia 2010 roku podając, że działalność polegające na prowadzeniu pijalni czekolady i kawy pod marką (...) w lokalu Galerii (...) jest zgodna z zasadami obowiązującymi w całej sieci (...). Spółka (...) działa na zasadzie zgody (promesy) od firmy (...) i uiszcza opłaty franchisingowe według faktur z sieci (...). Ze względu na późne podpisanie umowy przez stronę powodową ze spółką (...) część warunków umowy franchisingowej pomiędzy stroną powodową a spółką (...) jest nadal negocjowana. Ta sytuacja

nie wpływa negatywnie na prowadzenie sklepu. Strona powodowa oświadczyła, że jak tylko zakończą się rozmowy i negocjacje, przedłoży spółce (...) umowę franchisingową do wglądu. Spółka (...) wzywała stronę powodową kilka razy do uiszczenia kaucji zabezpieczającej. Spółka (...) 23 stycznia 2011 roku wypowiedziała stronie powodowej umowę najmu ze skutkiem natychmiastowym. W oświadczeniu o wypowiedzeniu podała, że powodem rozwiązania umowy jest nieprzedstawienie zabezpieczenia płatności w postaci gwarancji bankowej na warunkach określonych w umowie, zabezpieczającej roszczenia wynajmującego o zapłatę czynszu najmu i opłat dodatkowych, pomimo udzielonego dodatkowego czternastodniowego terminu do naprawy naruszenia, oraz nieprzedstawienie umowy franchisingowej lub innej, na podstawie której prowadzona jest w lokalu pijalnia czekolady i kawy pod marką (...), pomimo udzielonego dodatkowego czternastodniowego terminu do przedstawienia takiej umowy. Nieprzedstawienie zabezpieczenia płatności przez stronę powodową było główną i podstawową przyczyną wypowiedzenia umowy. Po otrzymaniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy najmu K. G. spotkał się z członkiem zarządu spółki (...) J. G. i J. Z. zajmującą się wynajmem lokali, od których dowiedział się, że przyczyny wypowiedzenia umowy najmu są dwie, to jest brak uprawnień do prowadzenia lokalu w sieci(...)oraz nieprzedstawienie gwarancji zapłaty. K. G. zaproponował złożenie zabezpieczenia w gotówce, przedstawiciele spółki (...) oświadczyli, że nic to nie zmieni, ponieważ lokal po spółce (...) został już wynajęty.

Sąd Okręgowy podał, że Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej 1 października 2008 roku udzielił prawo ochronne na znak towarowy słowno-graficzny (...)zgłoszony 13 czerwca 2006 roku na rzecz S. P. i G. T.. Spółka (...) wystawiła spółce (...) fakturę za jednorazowe wynagrodzenie z tytułu użytkowania elementów reklamowych (...)w Centrum Handlowym (...) na kwotę 8.000 zł netto 28 stycznia 2010 roku. W dniu 7 stycznia 2010 roku K. G. przesłał do M. P. mail z informując że przelał 17.000 zł z zaległej faktury. Podał, że jest z P. P. na etapie organizacji przemian w spółce (...), jest jedynym współnikiem w tej spółce a z przyczyn osobistych P. P. prosił o chwilę zwłoki. Jak tylko K. G. dokona zbycia udziałów na rzecz P. P., dokończą kwestie formalne ze spółką (...) i taka kolejność jest obligatoryjna ze względu na wyłączność, jaką ma P. P. na prowadzenie sklepów (...) w B..

Spółka (...) jako wynajmującym i S. P. jako najemca zawarli w dniu 30 listopada 2010 roku umowę najmu w lokalu Centrum Handlowo-Usługowym (...). W dniu 1 grudnia 2010 roku P. P. sprzedał spółce (...) wyposażenie w kawiarni w Centrum Handlowym (...). W dniu 1 grudnia 2010 roku spółka (...) wypowiedziała P. P. umowę franchisingu z 3 sierpnia 2007 roku. W oświadczeniu Spółka (...) podała, że od 1 grudnia 2010 roku żaden podmiot nie posiada licencji na prowadzenie pijalni (...)w B., ponieważ umowa franczyzowa była umową na wyłączność w stosunku do B.. W dniu 1 grudnia 2010 roku M. P. przesłał K. G. maila z informacją, że w związku z tym, że z dniem 1 grudnia 2010 roku przestała obowiązywać umowa franczyzowa z P. P., spółka (...) prosi o natychmiastową spłatę zadłużenia ciążącego na Powodowej Spółce. M. P. zaproponował K. G. przejęcie przez spółkę (...) lokalu w Galerii (...) po P. P., ale K. G. odmówił. W dniu 15 grudnia 2010 roku A. Z. ze spółki (...) w mailu zapytała się M. P., czy spółka (...) posiada umowę franchisingową bądź inną, na podstawie której prowadzi działalność w galerii, i ma prawo dysponowania znakiem (...). M. P. odpowiedział 15 grudnia 2010 roku, że umowa franczyzowa pomiędzy P. P. a spółką (...) została rozwiązana i żaden podmiot nie ma praw do używania znaku (...)w B.. Sklep w Centrum Handlowym (...) działał na bazie umowy franczyzowej zawartej z P. P., który miał zostać współnikiem w spółce (...), ale nim nie został. M. P. stwierdził, że nie ma żadnej umowy, ani porozumienia lub regulacji, na podstawie której pijalnia czekolady i kawy (...)w Centrum Handlowym (...) od 1 grudnia 2010 roku funkcjonuje, o (...) spółka (...) poinformowała także spółkę (...) w osobie K. G.. W dniu 3 stycznia 2011 roku J. Z. ze spółki (...) poinformowała M. P., że w tym samym dniu została wypowiedziana bez zachowania terminu wypowiedzenia umowa na lokal (...)w Galerii (...) prowadzony przez spółka (...). J. Z. zapytała, czy spółka (...) jest zainteresowana przejęciem tego lokalu i prowadzeniem bezpośrednio pijalni czekolady w galerii. Spółka (...) jako wynajmujący i S. P. oraz G. T. jako najemcy zawarli 3 stycznia 2011 roku umowę najmu lokalu w Galerii (...). Spółka (...) 25 marca 2010 roku zawiadomiła spółkę (...), że spółka (...) narusza podstawowe postanowienia umowy najmu lokalu w Galerii (...) w sposób uzasadniający rozwiązanie tej umowy w trybie natychmiastowym.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody zawnioskowane przez strony. Wszystkie dowody w zakresie, w jakim stanowią podstawę ustalenia powyższych faktów, są wiarygodne. Różnica pomiędzy zeznaniami świadka M. P. i reprezentanta powoda K. G. jest różnicą w ocenie faktów i w wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony.

Sąd nie dał wiary zeznaniom K. G. w tej części, w której reprezentant powodowej spółki zeznał, że wejście P. P. do spółki (...) nie było warunkiem zawarcia umowy franczyzowej przez pozwaną spółkę z powodową spółką. W tej części wiarygodne są zeznania M. P.. Z maila z 7 stycznia 2010 roku (karta 141) wynika, że stosunek prawny łączący powodową spółkę z pozwaną spółką w chwili, kiedy ten mail został napisany, a dotyczący uprawnienia powodowej spółki do korzystania ze znaku towarowego (...)i do prowadzenia lokalu w sieci (...)nie ma ostatecznego kształtu i że o ostatecznym kształcie tego stosunku prawnego strony powinny zdecydować po przystąpieniu P. P. do pozwanej spółki. Z okoliczności wynika zaś, że przystąpienie przez P. P. do pozwanej spółki dlatego jest istotne, że P. P. ma w umowie zawartej z pozwaną spółką zagwarantowaną wyłączność na prowadzenie lokalu (...)w B.. Sąd nie przesłuchał reprezentanta pozwanej spółki, ponieważ reprezentant pozwanej spółki nie stawiał się na rozprawie, na którą był wezwany celem złożenia zeznań. Sąd oddalił zawnioskowany przez powodową spółkę wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, ponieważ dowód ten okazał się nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Na podstawie powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Sąd podkreślił, że umowę uprawniającą do prowadzenia lokalu w sieci (...), a w szczególności do posługiwania się znakiem towarowym (...), strona pozwana zawarła z P. P. na zasadzie wyłączności. w B.. P. P. otworzył lokal należący do sieci (...)w Galerii (...). Gdy pojawiła się możliwość otwarcia kolejnego lokalu w Galerii (...), z braku własnych środków P. P. zdecydował się na wspólne przedsięwzięcie z K. G. w ramach powołanej w tym celu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...). Jednak jedynym wspólnikiem w tej spółce był K. G. a P. P. miał dopiero stać się wspólnikiem w przyszłości, o czym zapewniał pozwanego, który godził się na takie rozwiązanie. Nie budziło wątpliwości Sądu, że Spółka (...) prowadziła lokal należący do sieci (...)w Galerii Handlowej (...) od jesieni 2009 roku do końca grudnia 2010 roku i robiła to za zgodą pozwanej spółki, która wydała P. P. zaświadczenie o prawie spółki (...) do prowadzenia pijalni czekolady i kawy M. w Centrum Handlowym (...) w B. i prawo to zostało udzielone na okres 10 lat. Zaświadczenie to zostało wydane po to, aby powodowa Spółka mogła wstąpić w prawa i obowiązki P. P. jako najemcy, wynikające z umowy najmu lokalu zawartej przez P. P. ze spółką (...). Sąd Okręgowy wskazał, że cel, w jakim to zaświadczenie zostało wydane, ma istotne znaczenie dla wykładni treści tego dokumentu. Stronie pozwanej, stronie powodowej i P. P. zależało na tym, aby najemcą lokalu w Centrum Handlowym (...) w B. stała się spółka (...). Wszystkie te podmioty wiedziały o tym, że zgoda pozwanej spółki na prowadzenie przez powoda lokalu w sieci (...), a w szczególności na posługiwanie się znakiem towarowym (...), jest warunkiem, bez spełnienia którego spółka (...) nie zgodzi się na wstąpienie powoda w prawa i obowiązki P. P. wynikające z umowy najmu lokalu. Zgoda taka była bowiem wymagana przez umowę najmu a jej brak, według umowy najmu, był podstawą rozwiązania umowy najmu.

Sąd pierwszej instancji nadto podał, że powodowa spółka zawarła z pozwaną spółką 15 listopada 2009 roku umowę użytkowania elementów reklamowych (...), a w umowie tej strony oświadczyły, że zawarły umowę franczyzy, na podstawie której strona powodowa prowadzi pijalnię czekolady i kawy (...)w centrum handlowym sfera 2. W umowie postanowiono również, że należy ją interpretować jako uzupełnienie umowy franczyzy. Jednocześnie bezspornym jest, że strony nie zawarły na piśmie odrębnej umowy franczyzy. Z kontekstu, w jakim zawarto umowę użytkowania elementów reklamowych (...)i wystawiono zaświadczenie, wynika, że zgoda udzielona powodowej spółce na prowadzenie lokalu w sieci (...), a w szczególności na posługiwanie się znakiem towarowym (...), została udzielona przez pozwaną spółkę tylko dlatego, że wspólnikiem w powodowej spółce miał zostać P. P. i dlatego, że P. P. godził się na to, żeby powodowa spółka prowadziła lokal w sieci (...). Uprawnienie powodowej spółki do prowadzenia lokalu w sieci (...)i posługiwania się znakiem towarowym (...)wynikało ze zgody P. P. na prowadzenie lokalu i posługiwanie się znakiem towarowym przez powodową spółkę oraz zgody pozwanej spółki na to, aby pozwana spółka prowadziła lokal w sieci (...)i posługiwania się znakiem towarowym (...)za zgodą P. P.. Trudno przypuszczać, aby pozwana spółka świadomie decydowała się na naruszenie, poprzez zawarcie umowy z powodową spółką, umowy łączącej ją z P. P. co do wyłączności prowadzenia przez niego lokalu w sieci (...)i posługiwania się znakiem towarowym (...)w B.. Powodowa spółka i pozwana spółka miały zamiar zawrzeć ze sobą umowę franczyzy na piśmie w późniejszym terminie, to jest po przystąpieniu przez P. P. do spółki (...), ponieważ jednak wobec osoby trzeciej, to jest wobec dla wynajmującego lokal w Centrum Handlowym (...), koniecznym było wykazanie uprawnienia spółki (...) do prowadzenia lokalu w sieci (...)i posługiwania się znakiem towarowym Mount B. (...), strona pozwana wystawiła wspomniane zaświadczenie. Takie rozumowanie potwierdza wiadomość przesłana 7 stycznia 2010 roku przez K. G. do M. P., w której podano, że

że w pierwszej kolejności powinny być zakończone przemiany w spółce (...) polegające na przystąpieniu do spółki (...), a dopiero w drugiej kolejności należy dokończyć kwestie formalne pomiędzy spółką (...) pozwaną spółką. Taka kolejność była według K. G. konieczna ze względu na wyłączność, jaką miał P. P. na prowadzenie sklepów (...) w B.. Z tej wiadomości mailowej wynika, że K. G. był świadomy, że stosunek prawny powodowej spółki z pozwaną spółką, dotyczący prowadzenia lokalu (...), nie został uregulowany ostatecznie, uregulowanie tego stosunku prawnego jest konieczne, ponieważ P. P. ma wyłączność na prowadzenie lokalu (...)w B. a jego uregulowanie będzie możliwe dopiero po przystąpieniu P. P. do spółki (...). Mail pochodzi z 7 stycznia 2010 roku, a więc z daty późniejszej, niż umowa użytkowania elementów reklamowych M., która została zawarta 15 listopada 2009 roku i zaświadczenie, potrzebne do zawarcia trójstronnego porozumienia pomiędzy P. P., powodową spółką i spółką (...). To porozumienie zostało zawarte 15 października 2009 roku a więc zaświadczenie musiało być wystawione przed tą datą.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że 1 grudnia 2010 roku pozwana Spółka wypowiedziała P. P. umowę franchisingu, na podstawie której prowadził on lokal (...)w Centrum Handlowym (...), i powiadomiła o tym fakcie K. G. 1 grudnia 2010 roku wzywając spółkę (...) do spłaty zadłużenia. K. G. wiedział więc od tej chwili, że P. P. nie ma już prawa prowadzić lokalu Mount B. i używać w znaku towarowego (...). Wiadomym też było K. G., że P. P. nie został wspólnikiem w pozwanej spółce. Skoro zatem zgoda udzielona przez pozwaną spółkę powodowej spółce na prowadzenie lokalu (...)i używanie znaku towarowego (...)zależała od uprzedniej zgody udzielonej na prowadzenie lokalu (...)i używanie znaku towarowego (...) P. P., brak uprawnień P. P. do prowadzenia lokalu i używania znaku towarowego oznaczał brak uprawnień po stronie pozwanej spółki do prowadzenia takiego lokalu i używania znaku towarowego. K. G. zdawał sobie z tego sprawę, o czym świadczą jego zeznania złożone na ostatniej rozprawie, z których wynika, że umowa franczyzowa pomiędzy powodową spółką a pozwaną spółką zostanie dopiero zawarta. Spółka (...) 15 grudnia 2010 roku wezwała powodową spółkę do przedstawienia umowy franchisingowej lub innej, na podstawie której prowadzona jest w Galerii (...) pijalnia czekolady i kawy pod marką (...). W odpowiedzi na to wezwanie powodowa spółka podała, że działa na zasadzie zgody (promesy) od firmy (...), część warunków umowy franchisingowej pomiędzy pozwaną spółką a powodową spółką jest nadal negocjowana i że jak tylko zakończą się rozmowy i negocjacje pozwana spółka przedłoży umowę franchisingową do wglądu, z czego wynika, że powodowa spółka miała świadomość, że zgoda udzielona przez pozwaną spółkę na prowadzenie lokalu w sieci (...)i używanie znaku towarowego nie jest zgodą definitywną a tymczasową. Z kontekstu wynika zaś, że tymczasowość związana była ze zgodą na używanie w znaku towarowego i prowadzenie lokalu udzieloną P. P. i z planami przystąpienia P. P. do spółki (...). Spółka (...) zadała pozwanej spółce 15 grudnia 2010 roku o godzinie 9:50 pytanie, czy powodowa spółka posiada i kiedykolwiek posiadała umowę franchisingową bądź inną, na podstawie której prowadzi działalność w Galerii (...) i ma prawo dysponowania znakiem (...). O godzinie 10:32 pozwana spółka odpowiedziała, że w związku z tym, że umowa franczyzowa pomiędzy P. P. a pozwaną spółką została rozwiązana, o czym pozwana spółka informowała, żaden podmiot nie posiada praw do używania znaku (...)w B.. Sklep w Centrum Handlowym (...) działał na bazie umowy franczyzowej z P. P., który miał zostać wspólnikiem firmy (...), ale nim nie został. Z tej korespondencji wynika, że pozwana spółka musiała jeszcze wcześniej powiadomić spółkę (...) o tym, że rozwiązała umowę z P. P.. Po uzyskaniu tej informacji spółka (...) zapytała, czy spółka (...) na prawo prowadzić lokal sieci (...)i używać znaku towarowego. Sąd Okręgowy uznał zatem, że informacja przekazana przez pozwaną spółkę spółce (...) o tym, że powodowa spółka nie ma prawa do doprowadzenia lokalu w sieci (...)i do używania znaku towarowego M. (...) była informacją prawdziwą. Nie można zatem uznać, że pozwana spółka dopuściła się czynu niedozwolonego a tym bardziej czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na nakłanianiu spółki (...) do rozwiązania z powodową spółką. Powodowa spółka, otrzymawszy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu, nie zakwestionowała zasadności wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu podaje dwie przyczyny wypowiedzenia: nieprzedstawienie zabezpieczenia płatności w postaci gwarancji bankowej. Nie ma dowodu na to, że ta przyczyna była przyczyną pozorną, i że gdyby powodowa spółka miała prawo prowadzenia lokalu w sieci (...)i używania znaku towarowego, spółka (...) nie wypowiedziałaby umowy najmu z powodu nieprzedstawienia zabezpieczenia płatności w postaci gwarancji bankowej. Na nieprzedstawienie zabezpieczenia płatności spółka (...) zwracała uwagę już wcześniej. Znaczenie nieprzedstawienia zabezpieczenia płatności dla losów umowy najmu wynika także z zeznań świadków J. Z. i J. G.. Według świadka J. G. była to podstawowa przyczyna wypowiedzenia umowy

najmu. Ciężar udowodnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej spółki a szkodą poniesioną przez powodową spółkę spoczywał na powodowej spółce. Związek przyczynowy ustala się zazwyczaj na podstawie testu warunku sine qua non. Według tego rozumowania skutek jest następstwem przyczyny wtedy, kiedy, jeżeli nie byłoby przyczyny, nie zaszedłby skutek. W okolicznościach sprawy, nawet gdyby pozwana spółka nie powiadomiła spółki (...) o braku uprawnień powodowej spółki do używania znaku towarowego i prowadzenia lokalu w sieci (...), spółka (...) również wypowiedziałaby umowę najmu, podając jednak tylko jedną przyczynę wypowiedzenia umowy, to jest brak zabezpieczenia płatności. K. G. w swoich zeznaniach umniejszał znaczenie tej przyczyny wypowiedzenia umowy najmu.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zachowanie pozwanej spółki polegające na zawiadomieniu spółki (...) o braku uprawnień powodowej spółki do używania znaku towarowego i prowadzenia lokalu w sieci (...) nie było czynem niedozwolonym i nie było czynem nieuczciwej konkurencji. Pomędzy tym zachowaniem pozwanej spółki a szkodą poniesioną przez powodową spółkę na skutek wypowiedzenia umowy najmu przez spółkę (...) nie ma związku przyczynowego. Dlatego nie było potrzeby badania wysokości uszczerbku majątkowego poniesionego przez powodową spółkę na skutek wypowiedzenia umowy najmu przez spółkę (...). Z tej przyczyny sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 6 w zw. z art. 415 k.c. oraz na podstawie art. 6 w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 12 ust. 2 w zw. z art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Strona pozwana złożyła spis kosztów a sąd przyznał stronie pozwanej koszty zgodnie z przedłożonym spisem. Strona pozwana domagała się łącznie 10 060,76 zł. Na koszty pozwanej spółki składa się wynagrodzenie pełnomocnika za pierwszą instancję 3600 zł, wynagrodzenie pełnomocnika za drugą instancję 2700 zł, wynagrodzenie pełnomocnika za pierwszą instancję 3600 zł oraz wydatki gotówkowe zawodowego pełnomocnika związane ze stawiennictwem w Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej 143,76 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Uszło uwadze strony pozwanej, że strona pozwana złożyła zażalenie do Sądu Najwyższego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie. Strona pozwana nie zażądała zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym. Dlatego sąd nie przyznał tych kosztów stronie pozwanej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B., zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne, nie mające oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym przyjęcie, że wskutek rozwiązania umowy zawartej pomiędzy pozwaną a P. P., powódka utraciła prawo do prowadzenia lokalu w sieci (...) oraz do używania znaku towarowego (...), a tym samym że taka informacja przekazana przez pozwaną Spółkę wynajmującemu - (...) sp. z o.o. była informacją prawdziwą;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, że gdyby pozwana nie powiadomiła wynajmującego w sposób niezgodny z prawdą o utracie przez powódkę prawa do prowadzenia lokalu w galerii (...), (...) sp. z o.o. rozwiązałaby umowę najmu z powódką, jako przyczynę wskazując wyłącznie nieprzedstawienie przez powódkę wymaganej gwarancji bankowej tytułem zabezpieczenia roszczeń z tej umowy,
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. przez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy pomimo, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego przekazując wynajmującemu błędną informację o utracie przez powódkę prawa do prowadzenia działalności w ramach sieci (...),
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 12 ust. 2 u.z.n.k. poprzez jego niezastosowanie wskutek uznania, że pozwana nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w tym przepisie.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Dodatkowo strona powodowa wносиła o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości poniesionej szkody.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie znajduje uzasadnionych podstaw.

W wywiezionej apelacji skarżący zarzucił zarówno naruszenie przez Sąd orzekający przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego. W tej sytuacji, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Naruszenie prawa procesowego powód dostrzegł w uchybieniu przepisowi art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że skutek rozwiązania umowy zawartej pomiędzy pozwaną a P. P., powódka utraciła prawo do prowadzenia lokalu w sieci (...) oraz do używania znaku towarowego (...), a tym samym że taka informacja przekazana przez pozwaną Spółkę wynajmującemu - (...) sp. z o.o. była informacją prawdziwą, a następnie błędne ustalenie, że gdyby pozwana nie powiadomiła wynajmującego w sposób niezgodny z prawdą o utracie przez powódkę prawa do prowadzenia lokalu w galerii (...), (...) sp. z o.o. rozwiązałyby umowę najmu z powódką, jako przyczynę wskazując wyłącznie nieprzedstawienie przez powódkę wymaganej gwarancji bankowej tytułem zabezpieczenia roszczeń z tej umowy. Przypomnieć jednak należy, że aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie postawiony wykazać trzeba, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN z dn. 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00 – lex nr 80273).

Skarżący powyższym wymogom nie sprostał, gdyż przede wszystkim nie wskazał, jakich to błędów w rozumowaniu dopuścił się Sąd Okręgowy, w szczególności przyjmując, że strona powodowa, po rozwiązaniu umowy franczyzy z P. P., nie posiadała prawa do prowadzenia lokalu w sieci (...) oraz do używania znaku towarowego (...). Takie prawo mogłoby powodowej Spółce jedynie przysługiwać na podstawie zawartej ze stroną pozwaną umowy franczyzy, a taka umowa, co bezsporne, między stronami nie została zawarta. Wynika to wprost z dowodów z korespondencji prowadzonej przez strony, w której jedyny wspólnik i Prezes Zarządu powodowej Spółki (...) zapewniał pozwaną Spółkę o zamiarach przeprowadzenia zmian formalnoprawnych w Spółce poprzez zbycie udziałów na rzecz P. P., co umożliwi uregulowanie stanu prawnego między stronami. W e-mailu z dnia 7 stycznia 2010 r. (karta 141) K. G. przyznawał, że znany jest mu fakt wyłączności P. P. w prowadzeniu sklepów (...) w B. i że w związku z tym udział P. P. w powodowej Spółce jest warunkiem obligatoryjnym uzyskania przez tę Spółkę prawa do prowadzenia sklepu w galerii (...). K. G. przyznawał również tę okoliczność w swoich zeznaniach składanych w charakterze strony na rozprawie w dniu 25 września 2015 r. (karta 432). Potwierdził także, że P. P. miał się zrzec swojego prawa wyłączności na rzecz

Spółki, do czego jednak nie doszło, a wobec skutecznego wypowiedzenia mu umowy franczyzy przez stronę pozwaną, prawo to utracił.

Należy też zwrócić uwagę, że strona pozwana nie uzyskała prawa do posługiwania się znakiem towarowym (...) również na podstawie zawartej z P. P. umowy zatytułowanej „Umowa zbycia przedsiębiorstwa”. W umowie tej P. P. oświadczył, że przysługuje mu prawo najmu lokalu gastronomicznego o nazwie M. (...) w Galerii (...), który wraz z jego wyposażeniem i umeblowaniem stanowi odrębną, zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Umową tą P. P. zbył na rzecz powodowej Spółki ową „zorganizowaną część przedsiębiorstwa” w postaci wszelkich praw do wymienionego lokalu wraz z całym jego wyposażeniem oraz elementami wykończenia a także sprzętami tam się znajdującymi. Tak sformułowany przedmiot umowy wyklucza jednak zakwalifikowanie umowy jako umowy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55^{((1))} k.c. Ocena charakteru umowy zależy bowiem nie od jej nazwy, ale od rzeczywistej treści oraz celu i zgodnego zamiaru stron (art. 65 § 2 k.c.). W wyroku z dnia 25 listopada 2010 r. I CSK 703/09 (LEX nr 724984) Sąd Najwyższy wskazał, że „swoboda w wyłączeniu poszczególnych składników przedsiębiorstwa przy zawarciu umowy zbycia (art. 55^{((2))} k.c.) nie może iść tak daleko, aby zakres wyłączeń przekreślił istotę przedsiębiorstwa (art. 591 k.c.). Dlatego też zbycie przedsiębiorstwa powinno obejmować co najmniej te składniki, które determinują funkcje spełniane przez przedsiębiorstwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., I CKN 850/98, nie publ.). Wskazuje się, że zorganizowana część przedsiębiorstwa stanowi część przedsiębiorstwa wyodrębnioną pod względem organizacyjnym i tworzącą kompleks składników o charakterze materialnym i niematerialnym powiązanych ze sobą w sposób funkcjonalny (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., akt III CZP 45/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 97). Podkreśla się przy tym, że czynnikiem „konstituującym” przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (art. 55^{((1))} k.c.) jest występowanie elementu organizacji oraz funkcjonalnego powiązania różnorodnych jego składników umożliwiających traktowanie przedsiębiorstwa jako pewnej całości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 215/09, nie publ.).” Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że przedmiot omawianej umowy nie mógł stanowić „zorganizowanej części przedsiębiorstwa” bez prawa do posługiwania się znakiem towarowym (...). Wynika to wprost z treści umowy najmu zawartej pomiędzy P. P. a wynajmującym - (...) Spółką z o. o., w której to umowie stwierdzono, że celem najmu jest tylko i wyłącznie prowadzenie pijalni czekolady i kawy pod marką handlową (...) zgodnie z konceptem sieci (...), a wszelka zmiana lub rozszerzenie celu najmu wymaga uprzedniej pisemnej zgody wynajmującego (karta 47). Zatem wyłączenie z umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa prawa do znaku towarowego (...), uniemożliwiło samodzielną działalność tej „zorganizowanej części przedsiębiorstwa”. Nie daje to zatem podstaw do zakwalifikowania umowy z dnia 19.10.2009 r. jako umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, a strona powodowa nie może wywodzić swojego prawa do korzystania ze znaku towarowego (...) z tej umowy.

Strona powodowa była tego świadoma, bowiem na potrzeby zawarcia wymienionej wyżej umowy przelewu praw z umowy najmu (z elementami sprzedaży znajdującego się w nim wyposażenia) i uzyskania na to zgody wynajmującego, dążyła do wydania przez stronę pozwaną powoływanego przez siebie zaświadczenia o tym, że posiada prawo do prowadzenia pijalni czekolady i kawy (...) zlokalizowanej w galerii (...) w B.. Zaświadczenie to nie może jednak stanowić źródła uprawnień strony powodowej albowiem strona pozwana odwołuje się w nim wyraźnie do umowy franczyzy (zawartej na 10 lat), której przecież pomiędzy stronami nie zawarto. W świetle pozostałego materiału dowodowego, w tym zeznań K. G., nie ulega wątpliwości, że zaświadczenie to wydane zostało na podstawie prowadzonych, także z udziałem P. P., rozmów oraz zapewnienia przez K. G. i P. P. strony pozwanej o wspólnej ich działalności w (...) spółki (...), która miała wkrótce nastąpić, ale do której ostatecznie nie doszło. Tej przyszłej współpracy służyło także zawarcie w dniu 15 listopada 2009 r. pomiędzy stroną pozwaną a powodową Spółką umowy użytkowania elementów reklamowych (...) (karta 77). W umowie tej strony podobnie odwołały się do umowy franczyzy (która bezspornie nie została między nimi zawarta). Jediną umową franczyzy, jaką na prowadzenie sklepów w B. zawarła strona pozwana była umowa z P. P., zatem nie może ulegać wątpliwości, że strony odwoływały się w umowie użytkowania do tej właśnie umowy. Wskazuje na to także data, do której umowa ta miała obowiązywać, a mianowicie 28 październik

2009 r., co miało wynikać z § 15 pkt 1 umowy franczyzy. Dodatkowo w § 4 umowy użytkowania wskazano, że należy ją interpretować jako uzupełnienie umowy franczyzy.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że strona powodowa dysponowała prawem do prowadzenia pjalni czekolady i kawy w ramach sieci (...) wyłącznie na podstawie umowy franczyzy łączącej stronę pozwaną z P. P. i za zgodą tego ostatniego. Z chwilą zaś rozwiązania przez stronę pozwaną umowy z P. P., utracił on prawo do korzystania ze znaku towarowego (...) na zasadzie wyłączności w B. i tym samym prawo to utraciła także strona powodowa. Nie sposób zatem uznać, że stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż przekazana przez stronę pozwaną wynajmującemu informacja o braku pomiędzy stronami umowy franczyzy, a co z tego wynika - uprawnień po stronie powodowej Spółki, była informacją prawdziwą, jest nieuprawnione i nie można dopatrzeć się w nim błędnej oceny materiału dowodowego.

Nieuzasadniony jest także zarzut apelującego powoda, że gdyby pozwana nie powiadomiła wynajmującego o utracie przez powódkę prawa do prowadzenia lokalu w galerii (...), (...) sp. z o.o. nie rozwiązałaby umowy najmu z powódką. Sama strona powodowa przyznaje, że jako przyczynę rozwiązania umowy najmu wynajmujący wskazał wyłącznie nieprzedstawienie przez powódkę wymaganej gwarancji bankowej tytułem zabezpieczenia roszczeń z tej umowy. Na taką przyczynę wskazał także przedstawiciel (...) sp. z o.o., a znajduje to potwierdzenie w treści umowy najmu, w której przedstawienie gwarancji bankowej było wymagane. K. G. potwierdził zresztą, że wynajmujący wcześniej wzywał go do przedstawienia takiej gwarancji, co jednak nie nastąpiło. W tej sytuacji zarzucanie Sądowi pierwszej instancji poczynienie błędnych ustaleń w tej kwestii nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w zakresie oceny dowodów uchybień, zatem ustalenia Sądu pierwszej instancji będące wynikiem tej oceny przyjmuje za własne. Ustalenia te nie pozwalały na przyjęcie, że strona pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego, w tym takiego, który mógłby być zakwalifikowany jako czyn nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z powołanym w apelacji art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, czynem nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy. Wobec tego przedmiotem czynu niedozwolonego wyspecyfikowanego w tym przepisie jest określony typ zachowań - nakłanianie. Zatem od strony przedmiotowej zachowanie przedsiębiorcy musi przybrać określoną postać kwalifikowaną jako nakłanianie, a więc działanie, które cechuje się określonym ciężarem: jest namawianiem, agitowaniem, przekonywaniem czy też wpływaniem na sferę decyzyjną osoby nakłanianej. Nakłanianie musi przy tym posiadać jednoznaczny, sprecyzowany charakter ukierunkowany na osiągnięcie określonego celu - przysporzenia korzyści lub szkodenia interesom przedsiębiorcy. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, by strona pozwana dopuściła się takich działań, które można by uznać za nakłanianie wynajmującego do rozwiązania z powodową Spółką umowy najmu. Takiego charakteru nie można przypisać temu, że strona pozwana przekazała (...) sp. z o.o. zgodną przecieź ze stanem rzeczywistym informację, że Spółka (...) nie posiada tytułu prawnego do prowadzenia w Galerii (...) pjalni czekolady i kawy (...). Dodatkowo należy wskazać, że sama strona powodowa w piśmie z dnia 22 grudnia 2010 r. (karta 102) poinformowała (...) sp. z o.o. o tym, że warunki umowy franschingowej pomiędzy nią a stroną pozwaną są nadal negocjowane a dotychczasowa działalność w wynajmowanym lokalu opierała się jedynie na zgodzie od firmy (...). Nie ma przy tym żadnego dowodu, że strona pozwana w tym przypadku działała z zamiarem przysporzenia sobie korzyści lub wyrządzenia szkody pozwanej Spółce, a jest to warunek konieczny do przyjęcia czynu nieuczciwej konkurencji. Sam fakt, że następnie pozwana Spółka sama zawarła umowę najmu lokalu w Galerii (...), celem prowadzenia tam pjalni czekolady i kawy pod własną marką, o tym nie świadczy.

Reasumując, brak jest uzasadnionych podstaw do zakwestionowania skarżonego rozstrzygnięcia, a tym samym apelację strony powodowej należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 6, § 2 pkt 3, § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 462).

SSA Robert Jurga	SSA Barbara Górczanowska	SSA Sławomir Jamróg
------------------	--------------------------	---------------------